



Sygn. akt I UK 214/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania R. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 grudnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 lutego 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 15 listopada 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych działając w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozbawił ubezpieczonego R. P. prawa do emerytury przyznanej

decyzją z dnia 29 marca 1999 r. Organ rentowy podniósł, iż zatrudnienie ubezpieczonego w okresie od 1 stycznia 1982 r. do 31 marca 1999 r. w Wyższym Urzędzie Górniczym na stanowisku nadinspektora i zastępcy dyrektora nie jest w rozumieniu art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracą górniczą wobec czego od 1 marca 1999 r. ubezpieczony nie spełnił warunków niezbędnych do przyznania emerytury. Organ rentowy podniósł ponadto, iż postępowanie wyjaśniające nie potwierdziło w sposób bezsporny wykonywania przez ubezpieczonego pracy w okresie od 6 lipca 1960 r. do 31 grudnia 1981 r. w Cementowni R. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych uzasadniających nabycie prawa do wcześniejszej emerytury zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43, ze zm.), tj. z chwilą ukończenia 60 roku życia.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2009 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

W wyniku apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 lutego 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, iż ubezpieczonemu od dnia 1 marca 1999 r. przysługuje prawo do emerytury górniczej. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wskazał, że spór w sprawie dotyczył prawa do wcześniejszej emerytury przyznanej ubezpieczonemu decyzją z dnia 29 marca 1999 r. na podstawie art. 39 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, którego został pozbawiony decyzją z dnia 15 listopada 2005 r. W toku procesu spór dotyczył nadto ewentualnych uprawnień ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w wykonywanej w warunkach szczególnych (art. 32 powołanej ustawy), a wreszcie uprawnienia do emerytury górniczej na podstawie art. 34 powołanej ustawy. Prawo do emerytury górniczej w tym czasie regulował art. 34, 48 i 49 ustawy emeryturach i rentach z FUS. Dopiero w przypadku niespełnienia warunków określonych art. 34, a w przypadku spełnienia warunków określonych art. 27 pkt 2 ustawy i wykazaniu co najmniej 5 lat pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze po ziemi o której mowa w art. 36 ust. 1, albo 5 lat pracy

górnictwa której mowa w art. 36 ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w kopalniach otworowych siarki możliwe było przyznanie prawa do emerytury pracowniczej (art. 39) przy obniżonym wieku o 6 miesięcy za każdy rok takiej pracy, nie więcej jednak niż o 15 lat. Niewątpliwie takiej pracy ubezpieczony nie wykonywał, a zatem brak było podstaw do nabycia prawa do emerytury pracowniczej na podstawie art. 39 powołanej ustawy. W świetle treści wniosku, złożonych dokumentów i przyznania prawa do emerytury z art. 39 powołanej ustawy. Sąd stwierdził, że wniosek ubezpieczonego, poza żądaniem przyznania emerytury pracowniczej z uwzględnieniem pracy w szczególnych warunkach, obejmował także żądanie ustalenia emerytury górniczej i na podstawie przedłożonych dowodów uznał, iż ubezpieczony spełnia warunki do emerytury górniczej z art. 34 ustawy. Ubezpieczony ukończył 55 lat w dniu 4 sierpnia 1996 r., wykazał okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczalnymi do pracy górniczej co najmniej 25 lat w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej określonej w art. 36 ust. 1. Sąd przyjął jako okres pracy górniczej zatrudnienie od 1 lipca 1959 r. do 29 czerwca 1960 r. na stanowisku figuranta pod ziemią, zatrudnienia w Okręgowym Urzędzie Górniczym od 1 stycznia 1982 r. do 31 marca 1989 r. i od 1 stycznia do 31 marca 1999 r. na stanowisku nadinspektora zakładów górniczych oraz od 1 kwietnia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku zastępcy dyrektora - praca ta wymieniona jest w art. 36 ust. 1 pkt 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako praca górnicza w urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie jest związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w pkt 1-4. Zatem łącznie praca górnicza wynosiła 18 lat 2 miesiące i 29 dni. Natomiast jako okres zaliczany do pracy górniczej określony art. 38 ustawy tj. wymieniony w art. 6 ust. 1 pkt 4-8, ust. 2 pkt 2, 3, 5-8 oraz w art. 7 pkt 1-7, 9 i 12 zaliczony został okres zasadniczej służby wojskowej od 25 kwietnia 1962 r. do 15 kwietnia 1964 r. w rozmiarze 1 rok , 11 miesięcy i 20 dni, a nadto okres studiów w rozmiarze 5 lat. W sumie ubezpieczony na dzień złożenia wniosku (2 marca 1999 r) ukończył 55 lat i wykazał posiadanie ponad 25 lat pracy górniczej równorzędnej i zaliczalnej do górniczej, w tym przynajmniej 5 lat pracy wymienionej w art. 36 ust. 1

ustawy emerytalnej, spełnił zatem przesłanki do emerytury górniczej na podstawie art. 34 powołanej ustawy. W wyniku jednak błędu organu rentowego zamiast emerytury górniczej z art. 34 zostało przyznane prawo do emerytury pracowniczej z art. 39. W niniejszym stanie faktycznym ubezpieczony nie odniósł z tego tytułu szkód, bowiem wypłata świadczenia była zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia.

Na powyższe orzeczenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości i na podstawie art. 398³ § 1 pkt. 2 k.p.c., zarzucił temu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem spowodowało nieuzasadnione przyznanie ubezpieczonemu prawa do świadczenia. Zdaniem organu rentowego prawo do emerytury górniczej na podstawie art. 34 ustawy emerytalnej nie było przedmiotem zaskarżonej decyzji, a zatem orzeczenie przez Sąd Apelacyjny o prawie do tego świadczenia i to od dnia 1 marca 1999 r., było wykroczeniem poza granice zaskarżonej decyzji, co doprowadziło do naruszenia art. 477¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Organ rentowy podkreślił również, że ubezpieczony wcześniej nie kwestionował braku uprawnień do emerytury górniczej na podstawie art. 34 ustawy emerytalnej, albowiem nie odwołał się ani od decyzji z dnia 29 marca 1999 r., ani od decyzji z dnia 19 lutego 2007 r. Jednakże na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 2 lutego 2010 r. stwierdził, że „chce emerytury górniczej z art. 34”, co należy uznać za złożenie nowego wniosku o to świadczenie. Sąd Apelacyjny powinien był wniosek ten przekazać do rozpoznania organowi rentowemu, lecz tego nie uczynił., co stanowiło naruszenie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 477¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym niniejszej sprawy. W sprawie nie zostało wykazane, że w postępowaniu odwoławczym podlegało rozpoznaniu żądanie wykraczające poza zakres decyzji organu rentowego (art. 477⁹ § 1 k.p.c.). Decyzja

pozwanego organu rentowego została podjęta 15 listopada 2005 r. Wskazaną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych działając w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozbawił ubezpieczonego R. P. prawa do emerytury przyznanej decyzją z dnia 29 marca 1999 r. na skutek pozytywnego rozpatrzenia wniosku z dnia 2 marca 1999 r. obejmującego podwójne żądanie, to jest ustalenia emerytury górniczej (art. 34 ustawy emerytalnej) oraz emerytury pracowniczej z zastosowaniem przepisów dotyczących pracy w szczególnych warunkach (Dz.U. z 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.). Ostatecznie wskazaną decyzją ubezpieczony nabył prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 39 ustawy emerytalnej. Pomimo okoliczności, iż powyższa decyzja odmawiała emerytury ze względu na brak wymaganego okresu stałej pracy górniczej i w pełnym wymiarze pod ziemią, to zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego, sąd ubezpieczeń społecznych uprawniony był do kontroli wszystkich możliwych w niniejszym stanie faktycznym warunków nabycia prawa do emerytury, w tym również na podstawie art. 34 ustawy emerytalnej. Zaskarżone rozstrzygnięcie nie wykraczało zatem poza zakres faktyczny i prawny objęty decyzją organu rentowego, gdyż ocenie podlegał stan faktyczny i prawny zgodny z żądaniem wniosku. Inaczej mówiąc, sądy ubezpieczeń społecznych, poza sytuacją z art. 477⁹ § 4 k.p.c., nie mogą rozstrzygać o zasadności wniosku emerytalnego, który nie był wcześniej przedmiotem rozpoznania przez organ rentowy. Taka sytuacja nie występuje w sprawie, gdyż pierwotny wniosek o emeryturę wskazywał dwa warianty przyznania prawa do emerytury. Organ rentowy obowiązany był prowadzić postępowanie administracyjne w stosunku do wszystkich żądań wniosku ubezpieczonego, skoro zgodnie z wyrażoną zasadą w art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego - w toku postępowania organ administracji podejmuje wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Mając zatem na uwadze, iż pierwotna decyzja w przedmiocie prawa do emerytury górniczej „milczała”, to obowiązkiem Sądu było pozytywne ustalenie spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury, w tym do emerytury górniczej z art. 34 ustawy emerytalnej. Taki obowiązek ustalenia wszystkich przesłanek prawa do świadczenia ciąży na sądzie ubezpieczeń społecznych nawet

wtedy, gdy organ rentowy w decyzji odmawiającej prawa do emerytury nie odnosi się do wszystkich jej warunków i negatywnie kwalifikuje tylko niektóre przesłanki świadczenia, bez rozpoznania pozostałych. Sprawa została więc rozpoznana w zakresie objętym decyzją organu rentowego. Tym samym w niniejszej sprawie nie zaistniała sytuacja w postaci merytorycznego rozpoznania żądań, które wykraczają poza zakres zaskarżonej odwołaniem decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 września 2000 r., II UKN 759/99, Prawo pracy i prawo socjalne 2002 nr 3, s. 65 i z 20 maja 2004 r., II UKN 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43).

Mając powyższe argumenty na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.